

TEKI ŹRÓDŁOWE

Rzeczywistość Zagłębia Miedziowego
w dalekopisach, lipiec 1980–grudzień 1981

Teki źródłowe

Muzeum Historyczne w Lubinie





Rzeczywistość Zagłębia Miedziowego w dalekopisach, lipiec 1980–grudzień 1981

Prezentujemy Państwu teleksy, jakie wysyłano z Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Legnicy (KW PZPR) do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR). Opieramy się na zachowanych materiałach zdeponowanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, Odział Legnica (AP Legnica). Numeracja wskazuje, iż nie wszystkie teleksy się zachowały. Podczas prac edytorskich ujednoliliśmy pisownię, w tym znaki interpunkcyjne. Aparat naukowy służy do dalszych prac poznawczych związanych z życiem codziennym w Zagłębiu Miedziowym, a także ma za zadanie ułatwiać odbiór dokumentu.





1980, sierpień 16
Teleks nr 122

AP Legnica, KW PZPR, sygn. 745
maszynopis

Informacja o odgłosach w województwie legnickim na przemówienie

Premiera Rządu PRL tow. Edwarda Babiucha.

Spółceństwo województwa legnickiego z dużą uwagą wysłuchało wczorajszego wystąpienia Premiera Rządu PRL tow. Edwarda Babiucha. Szczególnie szeroko komentowane jest ono w środowiskach robotniczych, zwłaszcza wśród górników, hutników, dziewiarek i metalowców. Z zadowoleniem przyjęto fakt, że do aktualnych problemów społecznych i gospodarczych ustosunkował się Prezes Rady Ministrów. Szczególnie pozytywnie przyjęto zapowiedź dalszych konsekwentnych działań rządu na rzecz ograniczenia wzrostu kosztów utrzymania, podwyżek płac najniższych oraz rent i emerytur.

Wielu wypowiadających się wyrażało poglądy, że wystąpienie było spóźnione, że znacznie wcześniej należało społeczeństwu przedstawić rzeczywistą sytuację gospodarczą kraju i ustosunkować się do aktualnych wydarzeń. Mówi się, że częściej należy publicznie piętnować ludzi odpowiedzialnych za podejmowanie błędnych decyzji, złą organizację pracy, marnotrawstwo czy niedbalstwo.

Wielu wypowiadających się stwierdziło wprost, że „najwyższy czas skończyć z efekciarstwem, należy szeroko informować społeczeństwo nie tylko o przekraczaniu planowych zadań gospodarczych, ale i ukazywać słabości”.

W środowiskach górników i hutników zanotowano także wypowiedzi, że Premier w swoim wystąpieniu nie przedstawił jasnej koncepcji wyjścia z trudnej sytuacji gospodarczej. Spodziewano się usłyszeć propozycje konkretnych rozwiązań zmierzających do wyeliminowania szeregu nieprawidłowości w gospodarce kraju. Wielu wypowiadających się pytało wprost, kto jest odpowiedzialny za ten stan.

Ludzie oczekiwali, iż Premier wyjaśni, dlaczego decyzje o rozszerzonej sprzedaży mięsa i jego przetworów po cenach komercyjnych nie skonsultowano ze społeczeństwem, mimo wcześniejszych deklaracji przez niego zgłoszonych w Sejmie. Szeroko komentuje się potrzebę przestrzegania w praktyce przez wszystkie organy państwowe zasad demokracji socjalistycznej – zgodnie z duchem VIII Zjazdu.

Dyskusje wywołuje także stwierdzenie Premiera na temat utrzymania obecnych cen mięsa do jesieni 1981 r. Rozmówcy pytają, o jakie ceny chodzi: z okresu przed podjęciem decyzji o rozszerzonej sprzedaży komercyjnej mięsa i jego przetworów czy też po podjęciu tej decyzji. Wielu górników i hutników podkreśla, jak można wydajnie pracować, kiedy od tygodni nie widzimy mięsa.



Ludzie nie dają wiary słowom Premiera, iż nie można aktualnie poprawić sytuacji na rynku mięsnym mówiąc, że skup jest coraz większy, a chłodnie załadowane – „i po co, i dla kogo my to trzymamy, zużywając niepotrzebnie energię elektryczną” – oto liczne wypowiedzi w środowisku hutniczym i rolno-spożywczym.

Nagminne są także wypowiedzi, że należy skończyć z apelami o dobrą robotę, a potrzebne są konkretne i energiczne działania rządu zmierzające do poprawy w tym zakresie.

W dyskusjach wyraża się wątpliwość czy informacja o problemach i kłopotach społeczeństwa i wzroście kosztów utrzymania dociera do władz centralnych. Jeden z hutników stwierdził wprost – „oni zachowują się tak, jakby o tym nie wiedzieli, jaki jest faktyczny poziom życia ogółu Polaków”. W środowisku dziewiarek mówi się, że nie jest przekonujące tłumaczenie naszych trudności rynkowych warunkami atmosferycznymi i recesją na zachodzie. Przecież w sąsiednich krajach socjalistycznych warunki były podobne, a w sklepach nie brakuje mięsa i innych produktów.

W odczuciu społecznym poddaje się w wątpliwość politykę rolną kraju, skoro – jak mówią ludzie – od 35 lat nie możemy poradzić z podstawowymi problemami.

Jak podkreślają dziewiarki – mało wiarygodne są uzasadnienia podwyżek cen na niektóre artykuły np. podwyższając cenę kawy przed kilku laty mówiono o wzroście kosztów jej na rynkach światowych. Od pewnego czasu cena jej uległa znacznemu obniżeniu, a nie ma to odbicia w naszym kraju, tak jak to miało miejsce w innych krajach socjalistycznych.

Jak wynika z wypowiedzi, dużą uwagę zwrócono na te fragmenty wystąpienia tow. Babiucha, w których mówił on o występujących w ostatnim okresie przestojach w zakładach pracy. W licznych komentarzach przejawia się zrozumienie szkodliwości przerw w pracy, podkreśla się, że nie prowadzą one do niczego i znacznie komplikują wyjście z trudnej sytuacji.

Sekretarz KW PZPR

Henryk Kubiak



Muzeum Historyczne w Lubinie

Seria wydawnicza:
Teki Źródłowe Muzeum Historycznego w Lubinie

Tom I
Rzeczywistość Zagłębia Miedziowego w dalekopisach, lipiec 1980–grudzień 1981

Wstęp, wybór i opracowanie
Marek Zawadka

Opracowanie graficzne
Jacek Świerad

Skład i łamanie
Ewa Danilewicz

Publikacja w ramach projektu: „Karnawał wolności”, czy walka o szacunek i godność. Zagłębie Miedziowe w okresie „pierwszej Solidarności”, pod redakcją Marka Zawadki

© Copyright by Muzeum Historyczne w Lubinie
Lubin 2021–2023